

KWESTIONARIUSZ

Z 7914

7914

Samodzielnego Referatu Historycznego Armii Polskiej na Wschodzie
dla byłych jeńców - internowanych - więźniów - "bagieników" -
zesłańców w ZSRR.

1.) DANE OSOBISTE:

(Imię, nazwisko, stopień, przydomek Osiąńska Wanda
w 1939 r., wiek, narodowość, wyzna-
nie, stan i zawód cywilny).

30.XI.1904

polaka

rzym. kat.

mężatka

maszy nistka

2.) DATA I OKOLICZNOSCI ZAARESZTOWANIA. Aresztowana formalnie nie byłam, natomiast
NIA: w dn. 13 kwietnia 1940 r. zostałam przymusowo wywieziona wraz z mężem
z Cukrowni w Horodence do Semipałatyńska - Kazach. S.S.R. - w podnoży,
która trwała trzy tygodnie nie wolno nam było opuszczać wagonu (towarowy - 33 osoby)
i tylko dwukrotnie mieliśmy pozwolenie pod strażą wyjść z wagonu na 1/2 godziny -
za każdym razem. -

3.) NAZWA OBOZU:

(wieżnia, miejsca przymusowych Po przybyciu do Semipałatyńska zostaliśmy
robót). umieszczeni całym transportem (ponad 1,000 osób) w budynkach byłej
"Swinbazy" (przed kilku dniami usunięto stamtąd świnie),

4.) OPIS OBOZU:

(wieżnia i t.p. - teren, budynki, Dosłownie puste hale bez jakichkolwiek urządzeń,
warunki mieszkaniowe i higieniczne nawet bez sienników. Musielismy się jakoś sami
etc.) urządzając na gócej ziemi. Jedzenie, które nam skromnie wydzielano po drodze,
teraz natychmiast po przyjeździe wydzielac zaprzestano i kazano natychmiast
udać się do pracy przy kopaniu torfu, przy czym trzeba było wykazać dzienną normę,
która normalnie przewyższała możliwości przyzwyczajonego do tej pracy człowieka.
W osiem dni po przybyciu do Semipałatyńska cieźko zachorowałam (choroba trwała 2 -
miesiące) i zostałam zabrana do szpitala. W międzyczasie mał mój, dzięki znajomości
języka rosyjskiego oraz buchalterii został przeniesiony z pracy na torfowisku do
fabryki "Promkombinatu" (mydło, smary, lalki i t.p.) do działu rachunkowego. Do
"Swinbazy" więc już nie wróciłam, a do mieszkania w fabryce (mał mój dostał jeden
pokój). Od tej pory o obozach i więzieniach z własnej praktyki nie wiem nic - gdyż
pedziłem życie identyczne z życiem normalnego sowieckiego obywatela....

- 5.) SKŁAD JENCOV : lista niepoprawnych i potępiających jednostek organizacyjnych
/ - więźniów - zesłańców / (Narodowość, kategoria przestępstw, województwo, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)

6.) ZYCIE W OBOZIE :

/ w więzieniu i t.p. /
(Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)

7.) STOSUNEK WŁADZ N.K.W.D. do POLAKÓW :

(Sposób badania, tortury, kary, propaga Mimo tak dalekiego wywiezienia N.K.W.D. Polakom komunizmu, informacje zaczęto z pośród niego werbować "seksotów" - o Polsce i t.p. - jeśli zaś wybrani kandydaci opierały się, grożono wywiezieniem dalej, do jeszcze gorszych warunków - "skąd się nie wraca". Oczywiście znam wypadki odmowy - tych co się żgódzili wymusić nie potrafię; gdyż do tego się nie przyznali. Jeżeli chodzi o informacje o Polsce - to były jak najlepsze. Urządzano specjalne wiecza, na których mówiąc stanowczo nas zapewniali że "Polska" już zginęła raz na zawsze, i że do niej nigdy już nie wróćmy: żebyśmy zatem zaczeli przystosować się do życia w sowiecko-komunistycznym porządku rzeczy.

8.) POMOC LEKARSKA :

(- szpitale, smierTELNOŚĆ, - wy-
mienić nazwiska zmarłych). Były przychodnie, urządzone na dużo niższym
poziomie jak n.p. nasze Kasy Chorych.

7914

7914

9.) CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ :

Do chwili wybuchu wojny sowiecką - niemieckiej
łączność z Warszawą, aż rzadko - była. Sama otrzymałam z W-wy
w ciągu roku (od chwili przyjazdu do Sempatańskiego dnia 10 maja 1941) sześć listów.
Listy wysyłałam i otrzymywałam przez zwykłą pocztę. Potem łączność zerwała się zu-
pełnie.

10.) KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ SIE DO ARMII :

Mąż mój w lutym 1942 wstąpił do formującej się
Armii Polskiej w Rosji. Kiedy postanowiony był wy-
jazd oddziałów polskich za granice, Z.S.S.R. - mąż mój przyjechał po mnie i dziecko.
Po przybyciu z nim do oddziału we Wrewsku - zostałam urzędniczką w I Szkole Junaków
i wraz z nią opuściłam Z.S.S.R. w sierpniu 1942 r.. Jeszcze w czerwcu zapadłam ciężko
na zdrowiu - tak że po przybyciu do Persji (jeszcze w Z.S.S.R. straciłam kilkumie-
sięczną córeczkę). Odnalana zostałam na 7 tygodni do domu uzdrowieńców w Pahlevi.
Następnie wróciłam do Szkoły Junaków, wraz z nią przybyłam do Teheranu - gdzie
20/X 1942 zgłosiłam się do szeregów P.S.W.K. Zostałam przyjęta, poczem wraz z od-
działem przeniesiona zostałam do Iraku (Khanekin) skąd w grudniu 1942 skierowana
zostałam do Palestyny.

U W A G I:

1.) Jeżeli relacjonista znajdował
się w kilku obozach (więzieniach i t.
p.), należy o każdym obozie napisać
na osobnych kartkach.

2.) Bardzo pożądana jest materiał
uzupełniający: szkice sytuacyjne, ry-
sunki, druki, odpisy wyroków skasuję-
cych etc.

Olekska Wanda

Podpis relacjonującego: